

# COMITÉ DE VÍCTIMAS DE LA **GUARIMBA** Y EL GOLPE CONTINUADO



KOMITET DS. OFIAR  
ZAMIESZEK NA BARYKADACH ULICZNYCH  
I NIEUSTAJĄCEGO PRZEWROTU



W imię prawdy i sprawiedliwości



*Komitet ds. ofiar zamieszek na barykadach ulicznych  
i nieustającego przewrotu  
Caracas, 2014 rok*

KOMITET DS. OFIAR  
ZAMIESZEK NA BARYKADACH ULICZNYCH  
I NIEUSTAJĄCEGO PRZEWROTU

**COMITÉ DE VÍCTIMAS**  
**DE LA**  
**GUARIMBA**  
**Y EL GOLPE CONTINUADO**

W imię prawdy i sprawiedliwości

[victimasdelaquarimba@gmail.com](mailto:victimasdelaquarimba@gmail.com)

## DLACZEGO WALCZYMY?

Dzień po tym, jak Nicolás Maduro Moros został 13 kwietnia 2013 roku demokratycznie wybrany na prezydenta Republiki, nasz kraj stał się ofiarą aktów przemocy łamiących prawa człowieka.

Mówimy o aktach przemocy politycznej ze strony części społeczeństwa wenezuelskiego, której celem jest ignorowanie woli większości narodu, wyrażonej podczas wyborów, oraz wymuszenie rozpadu porządku konstytucyjnego. Działania te są realizowane i wspierane przez osoby, partie i zagraniczne rządy, a nawet przez zorganizowane grupy przestępcze i terrorystów.

Tegoż 13 kwietnia 2013 roku Henrique Capriles Radonski, przegrany opozycyjny kandydat, zwołał swoich zwolenników, aby ci dali upust swojej złości („arrechera”), protestując na ulicach przeciwko wynikom wyborów. W Wenezueli słowo „arrechera” jest synonimem złości, nienawiści i przemocy.

Publiczny apel do wykorzystania aktów przemocy w celach politycznych został ogłoszony przez telewizję, radio i inne środki komunikacji i wywołał atak jego

zwolenników przeciwko osobom świętującym zwycięstwo wyborcze prezydenta Maduro, jak również przeciwko służbom publicznym mającym świadczyć podstawowe usługi publiczne w zakresie zdrowia i żywienia.

Wspomniany akt polityczny, za który bezpośrednią odpowiedzialność ponosi przegrany w wyborach kandydat, spowodował śmierć dziewięciu (9) osób oraz dziesiątki rannych, z których większość wyrażała swoją radość na ulicach po wygranych wyborach. Należy podkreślić, że akty przemocy obejmowały użycie broni palnej i w większości przypadków zostały przeprowadzone z premedytacją.

W późniejszym okresie, między lutym a czerwcem 2014 roku, nasz kraj przeżył następny atak przemocy politycznej, którego celem było spowodowanie rozpadu porządku konstytucyjnego. Nowa ofensywa, nazwana „La Salida” („Wyjście”), została publicznie przeprowadzona przez partie i rządzących polityków opozycji, między innymi, przez Leopolda Lopeza Mendozę, Marię Corina Machado i Antonia Ledezmę.

W tym czasie, pokojowe i zgodne z prawem manifestacje, wyrażające zdanie demokratycznej części społeczeństwa wenezuelskiego, przeplatały się z manifestacjami pełnymi przemocą, działań terrorystycznych i zbrodni przeciwko ludziom, szczególnie tym, którzy sympatyzowali z rządem prezydenta Maduro.

Być może, najistotniejsze w tej sytuacji jest to, że akty przemocy były wspierane przez gubernatorów i burmistrzów opozycji, a nawet przez ich siły policyjne. Taką postawę reprezentowali burmistrz San Cristóbal (Táchira), Daniel Ceballos, oraz gminy San Diego (Carabobo), Enzo Scarano.

W ramach wspomnianych działań, w wielu rejonach kraju powstawały «guarimbas», czyli barykady uliczne na szlakach komunikacyjnych. Barykady, których celem było utrudnianie ruchu pojazdów i ludzi, budowano z różnego rodzaju odpadów. Należy zauważyć, że w niektórych miejscach na drogach rozkładano stalowe druty, aby uniemożliwić przedostanie się przez barykady na motocyklach. Emerytowany generał rozpowszechnił na Twitterze instrukcję dotyczącą tego przestępczego działania.

Podczas wydarzeń, które miały miejsce od lutego do czerwca 2014 roku, zginęły czterdzieści trzy (43) osoby, z których dwadzieścia dziewięć (29) zmarło z powodu ran z broni palnej, siedem (7) w wyniku pułapek na drogach publicznych i dziewięć (9) w czasie rozpędzania tłumu. Odpowiedzialność za śmierć większości zamordowanych osób ponoszą ci, którzy stosowali przemoc polityczną w celu osiągnięcia „Wyjścia”, dążąc do rozpadu porządku konstytucyjnego i obalenia prezydenta Maduro.

Aby opisać skalę i rodzaj stosowanej przemocy przez wspomniane grupy społeczeństwa, należy podkreślić, że od kul zginęło dziewięciu (9) funkcjonariuszy i funkcjonariuszek sił policyjnych i Boliwariańskich Narodowych Sił Zbrojnych, z których niektórzy zginęli podczas usuwania utrudnień na drogach, już po zakończeniu manifestacji. Ponadto, były setki rannych i pokrzywdzonych. Podpalono nawet publiczne przedszkole, w którym przebywało dziewięćdziesięcioro czworo (94) dzieci poniżej szóstego (6) roku życia, jak również ośrodki publicznej służby zdrowia, których pracowników przetrzymywano wewnątrz, grożąc im śmiercią i stosując

wobec nich przemoc fizyczną, a także jednostki komunikacji publicznej, zakazując kierowcom i pasażerom ich opuszczania.

Ponadto należy podkreślić, że zniszczono i spalono obiekty zapewniające podstawowe usługi publiczne: ośrodki zdrowia, szkoły, uczelnie, biblioteki, budynki służące do przechowywania i dystrybucji taniej żywności, elektrownie, stacje uzdatniania wody i infrastrukturę związaną z transportem publicznym. Były to działania, które naruszały zbiorowe prawa publiczne społeczeństwa.

Niestety, wszystkie te działania zostały przemilczane lub wypaczone przez media i inne podmioty polityczne, a nawet przez niektóre międzynarodowe organizacje praw człowieka, które starały się przedstawić inicjatorów i sprawców aktów agresji jako ofiary władzy państwowej, zapominając przy tym o tych, którzy naprawdę ponieśli konsekwencje apelu wzywającego do przemocy.

My, członkowie Komitetu ds. Ofiar na Barykadach Ulicznych i Nieustającego Przewrotu, bezpośrednio doświadczyliśmy poważnych naruszeń praw człowieka. Straciliśmy osoby bliskie naszym sercom, synów, córki, ojców, matki, braci i siostry, narzeczonych, mężów i żony. Poczuliśmy na własnej skórze przemoc, która zrodziła się z ambicji politycznych i ponosimy ich konsekwencje.

Dlatego jesteśmy zdecydowani domagać się śledztwa i ustalenia prawdy dotyczącej minionych wydarzeń, tożsamości inicjatorów i sprawców odpowiedzialnych za łamanie praw człowieka, poznanie ich prawdziwych pobudek i przede wszystkim ukaranie sprawców.

Jesteśmy przekonani, że sprawiedliwości nie stanie się zadość, dopóki prawda o tym, co się wydarzyło, nie będzie znana wszystkim, w naszym kraju jak i poza nim.



## WALKI ULICZNE NA BARYKADACH

Patrząc wstecz na wydarzenia z lutego 2014 roku i późniejsze dni, pierwszą rzeczą, która przychodzi nam do głowy, jest słowo ‘złość’. Dokładnie tak. Barykada jest manifestacją przemocy i złości, którymi pałają sektory przeciwne rządowi i które doprowadziły do śmierci dziesiątków rodaków.

„La Guarimba” jest barykadą uliczną wykonaną z drutu kolczastego, drutów ze stali ocynkowanej, rozlanego oleju, starych materacy, ściętych drzew i innych materiałów, budowaną, aby utrudnić ruch pojazdów i ludzi. Barykady chronione są z okolicznych miejsc przez uzbrojone osoby. „Bronią” barykad przed obywatelami, którzy starają się je sforsować lub wszelkim organom władzy chcącym je zlikwidować.

Myśląc o „la guarimba”, przychodzi nam na myśl brutalne praktyki mające na celu zachwianie pokoju i współlistnienia naszego narodu.

*Komitet ds. Ofiar na Barykadach Ulicznych i Nieustającego Przewrotu*

# Historie niektórych z naszych ofiar



## **JULIO GONZALEZ PINTO.**

Prokurator Pomocniczy Prokuratury Najwyższej  
w stanie Carabobo, 46 lat.

Dnia 18 lutego 2014 roku został mianowany prokuratorem służb specjalnych, w wyniku aktów wandalizmu, które miały miejsce w stanie Carabobo. Około godziny 23:20 wyszedł z domu i skierował się w stronę ośrodka pomocy, aby sprawdzić stan zdrowia osób dotkniętych atakami terrorystycznymi. Dwa kilometry od domu zaskoczyła go barykada wzniesiona przez opozycjonistów rządu Nicolasa Maduro, a dokładnie na ulicy Cuatricentaria, na wysokości Altos de Mirador. Mur został zbudowany ze starych łóżek, śmieci, kamieni i pni drzew, które to Julio starał się ominąć. Niestety stracił kontrolę nad pojazdem i uderzył prosto w drzewo, ginąc na miejscu.



## **HENDER BASTARDO AGREDA.**

21 lat.

Po zwycięstwie prezydenta Nicolasa Maduro, Hender José świętował na platformie w sektorze La Morita de Cumanacoa, stan Sucre. W tym samym miejscu znajdowali się również sympatycy opozycji, którzy uderzali w garnki i krzyčeli: „Oszustwo” wobec wyników Narodowej Komisji Wyborczej. Agresywne grupy zaatakowały kilku chawistów. Słychać było strzały, z których jeden odebrał życie Henderowi i ranił trzech jego towarzyszy.





## **RAMZOR BRACHO BRAVO.**

Kapitan Boliwariańskiej Gwardii Narodowej, 36 lat.

Dnia 12 marca o godz. 15:35 Ramzor Bravo próbował rozprężyć agresywną manifestację w alei „Feo La Cruz de Mañongo”, gmina Naguanagua, stan Carabobo, gdzie wandy w zaczęli podpalać śmieci niedaleko stacji benzynowej, co niosło ze sobą bezpośrednie ryzyko dla okolicznych mieszkańców. Grupy przestępcze zaczęły strzelać do wojskowych, śmiertelnie raniąc jednego z nich. Kiedy kapitan Bravo starał się ratować swojego kolegę, trafiła go kula, która pozbawiła go życia na miejscu.

---



## **ROSIRIS REYES RANGEL.**

44 lata.

Rosiris umiera w nocy 14 kwietnia 2013 roku, po tym jak zostaje postrzelona w czasie obrony obiektów Zintegrowanego Centrum Diagnostycznego Piedra Azul, położonego w La Limonera, gmina Baruta, stan Miranda. Zwolenniczka chawizmu, Rosiris broniła obiektów wspomnianego ośrodka zdrowia uruchomionego przez rząd boliwariański przy wsparciu lekarzy, pielęgniarek i personelu kubańskiego i niszczonego przez opozycyjne grupy wandy.

---



## **ELVIS DURAN DE LA ROSA.**

29 lat.

Dnia 21 lutego 2014 roku Elvis jechał motorem w kierunku domu aleją Rómulo Gallegos, gmina Sucre, stan Miranda, i starał się przejechać przez barykadę. Niestety natknął się na naprężony ocynkowany drut, którego nie zauważył na czas. Drut ściał mu głowę.

## ¿JAK ZRODZIŁ SIE KOMITET DS. OFIAR NA BARYKADACH ULICZNYCH I NIEUSTAJĄCEGO PRZEWROTU?

W ciszy i niedostrzeganiu naszych historii, my, grupa ofiar i rodzin, które straciły swoich bliskich z powodu fali przemocy wywołanej w Wenezueli w latach 2013 i 2014, podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu się, aby domagać się sprawiedliwości, żądać poznania inicjatorów i sprawców tych niecznych czynów oraz wspierać działania naprawcze i kompleksową opiekę dla ofiar.

Inicjatywa zrodziła się po nieludzkim akcie skierowanym przeciwko fizycznej i psychicznej integralności grupy dzieci naszego kraju. Dnia 1 kwietnia 2014 roku, w ramach apelu o przejęcie ulic wystosowanego przez Leopolda Lopeza, szefa partii politycznej Voluntad Popular (i jego sprzymierzeńców), grupy wandalów rozpoczęły ataki na instytucje publiczne.

Tego dnia Minister Władzy Ludowej ds. Mieszkalnictwa i Środowiska, aktualnie Ministerstwo Władzy Ludowej ds. Ekosocjalizmu, Środowiska i Mieszkalnictwa, stał się celem brutalnych i terrorystycznych działań, mających miejsce

w różnych częściach kraju. Agresywne grupy skandowały: „Trzeba spalić chawistów” i zaczęły rzucać koktajlami mołotowa, kamieniami i innymi tępymi przedmiotami, wzniecając ogień butelkami z paliwem. Niestety, policja gminy Chacao patrzyła na to wszystko z przymrużeniem oka i nie zrobiła nic, aby powstrzymać te działania i zapewnić bezpieczeństwo i ochronę osób znajdujących się w budynku.

Pożar dotknął głównie żłobek działający w Ministerstwie. Przebywało w nim 94 chłopców i dziewczynek w wieku od sześciu miesięcy do trzech lat oraz pracownicy placówki. Wszyscy musieli wdychać toksyczne gazy, zagrażające ich życiu.

Pełni gniewu, matki, ojcowie i przedstawiciele dzieci wnieśli sprawę do sądu o opiekę i ochronę, apelując aby burmistrz gminy Chacao, Ramón Muchacho, zapobiegał tego typu sytuacjom w swojej jurysdykcji. Sąd wydał pozytywny wyrok na rzecz dzieci i nakazał burmistrzowi podjęcie działań i kroków zapobiegawczych w celu uniknięcia aktów przemocy,

naruszających fizyczną i emocjonalną integralność mieszkańców tej gminy.

Podczas całego procesu mobilizowaliśmy się, dzięki czemu udało nam się poznać kilka ofiar wspomnianych działań. Przyłączyły się do nas również nie tylko osoby dotknięte przez barykady, ale również przez apel gubernatora stanu Miranda i byłego kandydata na prezydenta, Capriles Radonskiego, który w kwietniu 2013 roku, po wyborach, w których na prezydenta został wybrany Nicolas Maduro, zwrócił się do narodu o zignorowanie ogłoszenia Krajowej Rady Wyborczej

i wezwał swoich zwolenników do „rozładowania złości”.

Począwszy od tamtej chwili, zaczęliśmy tworzyć bazę danych pokrzywdzonych na skutek tych okoliczności. Ludzie opowiadali nam swoje historie i przyłączali się do walki, dostarczając dowody (zdjęcia i nagrania wideo). Z tego codziennego kontaktu zrodziła się potrzeba założenia komitetu, który odrzucałby ofensywę przemocy i terroryzmu skierowaną przeciwko narodowi i atakującą prawa człowieka w Wenezueli.





## NASZE CELE

- Domagamy się, aby śledztwa oraz sprawy karne i dyscyplinarne zostały przeprowadzone z najwyższą starannością, przejrzystością i skutecznością, a w ich wyniku zostali ukarani inicjatorzy i sprawcy łamiący prawa człowieka, przede wszystkim ci, którzy politycznie zachęcali i kierowali tymi działaniami.
- Żądamy zapewnienia stanowczości działań podjętych przeciwko osobom poddanych śledztwu albo ukaranym za inicjatywę i czynny udział w nieuczynnych wydarzeniach, które miały miejsce w kwietniu 2013 roku i między lutym a czerwcem 2014 roku i które spowodowały poważne naruszenia prawa do życia i integralności osobistej naszych rodzin oraz osób należących do Komitetu Ofiar.
- Domagamy się ustalenia i rozpowszechnienia prawdy dotyczącej wydarzeń, które rozpoczęły falę niekontrolowanej przemocy po wyborach prezydenckich w kwietniu 2013 roku oraz w lutym i późniejszym czasie w 2014 roku, ze szczególnym naciskiem na

Komitet ds. ofiar zamieszek na barykadach ulicznych i nieustającego przewrotu. Caracas, 2014 rok

przeprowadzenie śledztw, które pozwolą na wyjaśnienie tych dwóch wydarzeń i rozpowszechnianie wiedzy o nich za pomocą mediów publicznych i prywatnych działających na poziomie krajowym jak i międzynarodowym.

- Promowanie wszelkich działań i czynności koniecznych do powrotu do pełnej integralności ofiar przemocy, w tym opieki zdrowotnej i ubezpieczeń społecznych, szczególnie w przypadku osób i rodzin, które straciły najbliższych, lub stały się niepełnosprawne na skutek naruszenia ich nietykalności osobistej.



## DZIAŁANIA NATYCHMIASTOWE

- 1 Opisać każdy przypadek dotyczący ofiar i ich rodzin w celu ich rozpowszechniania.  
\_\_\_\_\_
- 2 Odwiedzić państwowe instytucje wenezuelskie – między innymi, Ministerstwo Obrony Narodowej, Zgromadzenie Narodowe, Ministerstwo Publiczne, Sąd Najwyższy – aby zażądać przyspieszenia śledztw, poznania winnych i kompleksowego zajęcia się ofiarami tych niechlubnych działań.  
\_\_\_\_\_
- 3 Opracować odpowiednie procedury gwarantujące kompleksowe zajęcie się ofiarami, dotyczące zdrowia i odszkodowań cywilnych.  
\_\_\_\_\_
- 4 Przeprowadzić kontrole publiczne zmierzające do ukarania winnych, szczególnie tych, którzy już są objęci procesami lub zatrzymani, aby nie królowała bezkarność.  
\_\_\_\_\_
- 5 Odwiedzić instytucje międzynarodowe ds. ochrony i obrony praw człowieka w celu przedstawienia prawdy o tych dwóch wydarzeniach.  
\_\_\_\_\_
- 6 Interweniować w imieniu ofiar lub przez Rzecznika Praw Obywatelskich w procesach karnych.  
\_\_\_\_\_
- 7 Złożyć sprawę lub pozew dotyczący odpowiedzialności cywilnej przeciwko organom państwowym i ludziom.  
\_\_\_\_\_
- 8 Przeprowadzić kampanię rozpowszechniającą prawdę o faktach mających miejsce po wyborach prezydenckich w kwietniu 2013 roku oraz w lutym i późniejszym czasie w roku 2014.

Opowiedz nam swoją historię i włącz się w walkę.  
Powstrzymajmy rozprzestrzeniającą się złość.

Skontaktuj się z nami:

**[victimasdelaquarimba@gmail.com](mailto:victimasdelaquarimba@gmail.com)**

W imię prawdy i sprawiedliwości

**COMITÉ DE VÍCTIMAS  
DE LA  
GUARIMBA  
Y EL GOLPE CONTINUADO**

**KOMITET DS. OFIAR  
ZAMIESZEK NA BARYKADACH ULICZNYCH  
I NIEUSTAJĄCEGO PRZEWROTU**